VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 90)**

z dnia 6 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 90)

6 listopada 2017 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Jerzego Meysztowicza (N)**, przewodniczącego Komisji zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2017 (druk nr 1946) w zakresie części budżetowej 20 – Gospodarka, wydatki z załącznika nr 1.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jadwiga Emilewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Grażyna Grzyb** dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Grażyna Utrata** dyrektor zarządzający Banku Gospodarstwa Krajowego, **Robert Durlej** zastępca dyrektora Biura do spraw Finansów i Logistyki Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu S.A., **Marcin Sobczyk** menedżer w Polskim Funduszu Rozwoju S.A.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka, Magda Jedynak, Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dzień dobry. Witam bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2017 (druk nr 1946) w zakresie części budżetowej 20 – Gospodarka, wydatki z załącznika nr 1. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Uważam, że porządek dzienny został przyjęty.

Serdecznie witam panią minister Jadwigę Emilewicz, która przedstawi projekt ustawy o zmianie ustawy budżetowej. Witam też współpracowników. Pani minister, oddaję pani głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Jadwiga Emilewicz:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, w związku ze skierowaniem do rozpatrzenia projektu nowelizacji ustawy budżetowej chciałabym powiedzieć, że w projekcie nowelizacji ustawy budżetowej zostało przewidziane zwiększenie wydatków majątkowych o kwotę niemalże 2 000 000 tys. zł w związku z przewidzianym dokapitalizowaniem spółek Polski Fundusz Rozwoju i Polska Agencja Inwestycji i Handlu w formie podwyższenia kapitału zakładowego. Skąd taka decyzja Ministra Finansów? Dlaczego akurat te spółki? Jednocześnie przedstawiając gości, powiem, że reprezentują oni wymienione dokapitalizowne spółki, a mianowicie Polski Fundusz Rozwoju i Polską Agencję Inwestycji i Handlu. Jest też pan dyrektor Departamentu Jednostek Nadzorowanych i Podległych Mateusz Berger z Ministerstwa Rozwoju.

Jak państwo wiedzą, Polski Fundusz Rozwoju, zgodnie ze Strategią na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, pełni kluczową rolę...

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Czy można prosić o przerwanie rozmów? Bardzo proszę, panie przewodniczący, o przerwanie rozmów. Bardzo proszę. Pani minister chciałaby skończyć.

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Jak powiedziałam, Polski Fundusz Rozwoju, zgodnie ze Strategią na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, pełni kluczową rolę w realizacji wyznaczonych w strategii pięciu sztandarowych obszarów. Są to: bankowość, ubezpieczenia eksportowe, inwestycje, roz-

wój przedsiębiorczości, handel i inwestycje. Realizując bezpośrednio owe działania Polski Fundusz Rozwoju od 2015 roku zarządza częścią aktywów czterech funduszy inwestycyjnych zamkniętych. Równocześnie jest inwestorem kapitałowym, który lokuje swoje środki w certyfikaty inwestycyjne. Dokapitalizowanie spółek na kwotę 1 800 000 tys. zł ma umożliwić z jednej strony rozwój istniejących funduszy inwestycyjnych zamkniętych, ale także zakładanie kolejnych funduszy inwestycyjnych, które na korzystnych warunkach ułatwią inwestycje przedsiębiorcom w obszarach wskazanych w Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

Jak państwo wiedzą, jednym z elementów jest też rozwój rynku *private equity*, który w Polsce tak naprawdę jest w stanie zalążkowym, po to, żeby rynek ten urósł bardzo szybko, biorąc pod uwagę również strukturę środków europejskich, jakie są w tej perspektywie finansowej przede wszystkim do dyspozycji przedsiębiorców. Jak państwo wiedzą, instrumenty zwrotne tak naprawdę są podstawowymi instrumentami w obecnej perspektywie finansowej. A więc po to, żeby zachęcić przedsiębiorców do ryzykownego inwestowania Polski Fundusz Rozwoju aktywnie włącza się w proces budowy rynku *private equity*, budując fundusze inwestycyjne zamknięte, które mają inwestować wspólnie z prywatnymi funduszami typu *venture capitale*.

A zatem celem dokapitalizowania jest przede optymalizacja działań wskazanych w Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Jakie są główne wskazane cele, na które środki te mają być wykorzystane? Jest to działalność inwestycyjna w ramach funduszy inwestycyjnych w obszarze infrastruktury i sektora energetycznego. Chodzi o fundusze inwestycji infrastrukturalnych dłużny i kapitałowy, które, jak mówię, istnieją w Polskim Fundusz Rozwoju. Następnie działalność inwestycyjna poprzez utworzenie funduszu dedykowanego finansowaniu przedsiębiorstw na etapie wzrostu. A więc jest to szeroko rozumiany fundusz dedykowany rynkowi start-upów. Kolejny wątek to działalność inwestycyjna w obszarze spółek o wysokim potencjale rozwoju. Jest to Fundusz Inwestycji Polskich Przedsiębiorstw. Są to inwestycje wysoko wolumenowe i długoterminowe. Działalność inwestycyjna w ramach funduszy inwestycyjnych w sektorze samorządowym. Fundusz ten już dzisiaj działa bardzo dobrze. Od kilku miesięcy jest operatorem środków dedykowanych dla małych i średnich miast, miast, które zostały wskazane w strategii jako te, które potencjalnie mogą utracić swoje funkcje społeczno-gospodarcze.

Cele emisji akcji są zgodne ze Strategią na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, która zakłada inwestycje w segmentach, w których mówimy, że występują istotne luki kapitałowe. Celem inwestycji realizowanych przez Polski Fundusz Rozwoju jest też mobilizowanie kapitału prywatnego. Jest to to, o czym powiedziałam na początku, żeby na rynku pojawiło się więcej tzw. inteligentnych pieniędzy, czyli inwestycji, które są ryzykowne. Chodzi o to, żeby ryzyko to obniżyć, ułatwić podejmowanie ryzykownych decyzji. Polski Fundusz Rozwoju tworzy gałąź inwestycyjną.

Druga część środków, o których mowa w nowelizacji, to środki, które miałyby dokapitalizować Polską Agencję Inwestycji i Handlu. Środki w kwocie 100 000 tys. zł mają przede wszystkim wesprzeć modernizację. Jak państwo wiedzą, kilka miesięcy temu została przyjęta i podpisana ustawa o Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, zmieniająca strukturę promocji eksportu, wprowadzająca nowe zasady, budująca przejrzysty system obsługi inwestorów zainteresowanych zarówno inwestycjami w Polsce, jak i wsparciem polskich przedsiębiorców w aktywności eksportowej. Odeszliśmy od modelu opierającego się o wydziały promocji i handlu, które według dokonanej przez nas oceny w mniejszym stopniu efektywnie realizowały podstawowe cele. Dzisiaj po pierwsze, Polska Agencja Inwestycji i Handlu realnie kanalizuje całą aktywność administracji publicznej, która jest dedykowana promocji zagranicznej. Dotychczas tak naprawdę była ona rozproszona pomiędzy wieloma agencjami.

Środki mają pozwolić agencji na stabilizację finansową w kolejnych latach, zmniejszyć jej obecne potrzeby finansowe oraz jak powiedziałam, pozwolić wdrożyć nowy model promocji. Obszary, w których środki te będą wykorzystywane, to po pierwsze, środki związane z zakładaniem i funkcjonowaniem zagranicznych biur handlowych. Jak powiedziałam, środki te pozwolą zbliżyć standard obsługi inwestorów do standardów, jakie obowiązują w analogicznych agencjach handlu w Unii Europejskiej lub w Stanach Zjed-

noczonych. Kolejny cel, na który posłużą środki agencji, to finansowanie aktywów obrotowych zagranicznych biur handlowych i kapitału spółek zależnych.

Kolejny cel, chociaż wolumenowo nie najistotniejszy, to modernizacja nieruchomości, które są własnością Skarbu Państwa. W kolejnych latach Polska Agencja Inwestycji i Handlu nie będzie wykorzystywać wszystkich nieruchomości, które dzisiaj znajdują się w domenie wydziałów promocji i handlu. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę, ja również wielokrotnie państwu relacjonowałam, że w wielu miejscach są to niezwykle kosztowne nieruchomości, ale znajdujące się w miastach, które z całą pewnością nie są ośrodkiem biznesu w danym państwie. A zatem część owych nieruchomości systematycznie będzie przekazywana do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jeżeli wyrazi ono zainteresowanie, bądź też będą sprzedawane. Będą natomiast modernizowane nieruchomości w tych miejscach, gdzie w tej chwili są otwierane biura, a w których dotychczas ich nie było.

I wreszcie dostosowanie środowiska informatycznego spółki do wymogów, jakie zostały przyjęte w agencji. Przypomnę, że jest to model one-stop shop, czyli model jednego okienka, w którym przedsiębiorca, inwestor zagraniczny jest prowadzony tak naprawdę w bardzo szybki i płynny sposób do miejsca, w którym szybko będzie mógł rozpocząć swoją działalność na terytorium Polski. W drugą stronę przedsiębiorca polski będzie kierowany do odpowiednich punktów obsługi za granicą, którymi jest zainteresowany, bądź też będzie kierowany do instrumentów wsparcia, które mogą wesprzeć jego zagraniczną ekspansję.

To wszystko, jeżeli chodzi o uzasadnienie dla nowelizacji. Zwracam się z uprzejmą prośbą do Wysokiej Komisji o pozytywne rozpatrzenie wniosku.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo, tryb, w jakim odbywa się dokapitalizowanie, wskazuje na to, że chodzi o finansowanie konkretnych projektów. Jestem bardzo ciekawy, jakie konkretne projekty wchodzą w rachubę, jeżeli chodzi o finansowanie sektora energetycznego. Biorąc pod uwagę cel Polskich Inwestycji Rozwojowych, a potem Polskiego Funduszu Rozwoju, chciałbym zapytać, jaki kapitał prywatny zmobilizowano do tej pory, jeżeli chodzi o ten sektor. Jakie są proporcje, jeżeli chodzi o zaangażowanie kapitałowe w projekty ostatnio realizowane w sferze energetyki? Jakie są te proporcje, jeżeli chodzi o Polski Fundusz Rozwoju i prywatny kapitał? To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Odpowiedź po pytaniu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Nie widziałem, żeby ktokolwiek jeszcze się zgłosił, dlatego też poprosiłem panią minister o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Jak powiedzieliśmy, nie jest tak, że jest to decyzja podejmowana ad hoc. Dotyczy bardzo konkretnych, precyzyjnych projektów. Rzeczy związane z dokapitalizowaniem Polskiego Funduszu Rozwoju w zakresie poszczególnych funduszy rozkładają się w miarę symetrycznie. Jak powiedziałam, bardzo istotny wątek dotyczy Funduszu Inwestycji Polskich Przedsiębiorstw, Funduszu Inwestycji Samorządowych, nowego dedykowanego funduszu funduszy.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Pytałem o energetykę.

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Jest też fundusz energetyczny. Oczywiście jest ład korporacyjny – i nie mnie tutaj mówić, tylko zarządowi spółki – dotyczący udziałów, jakie w tej chwili Polski Fundusz Rozwoju ma, posiada w zakresie inwestycji energetycznych. Oczywiście jeżeli pan poseł będzie zainteresowany, odpowiemy na piśmie na pytanie w tym zakresie, w tej mierze, w której ład korporacyjny pozwoli nam udzielić odpowiedzi na to pytanie.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Przepraszam bardzo, ale proszę o przekazanie Komisji, żeby wszyscy posłowie otrzymali tę odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Tak zrozumiałam pytanie. Odpowiedź zostanie państwu przesłana.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Też pozwolę sobie zadać pytanie. W tej chwili najsłabszym ogniwem w całej gospodarce są inwestycje, szczególnie prywatne inwestycje. Domyślam się, że działania, które podejmuje resort, zmierzają do tego, żeby zaktywizować prywatnych przedsiębiorców, żeby zwiększyli poziom inwestycji. Jakie są oceny ministerstwa, na ile można pobudzić inwestycje? Jakie są związane z tym oczekiwania?

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Jak mówiliśmy – pan premier Morawiecki wielokrotnie odpowiadał na to pytanie – jeżeli chodzi o inwestycje, w trzecim kwartale wyraźnie widać tendencję wzrostową. Wiemy o tym, że perspektywa finansowa i to, co było dźwignią inwestycyjną w ciągu lat 2007-2013, były to głównie środki z Polityki Spójności wydatkowane na duże inwestycje infrastrukturalne drogowe i kolejowe. Kolejna perspektywa, nie z naszej winy, rozpoczęła się z opóźnieniem. Wynikało to też z przedłużających się negocjacji z Komisją Europejską. Największe od dwóch lat kontrakty realnie rozpoczęły się, zostały podpisane w pierwszym i drugim kwartałach tego roku. A zatem podejrzewam, że wzmożenie inwestycyjne będziemy widzieć też w zależności od tego, jaka będzie zima, ale na pewno już w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Mogę powiedzieć o sygnałach, jakie mamy ze strony przemysłu, przemysłu stalowego, przemysłu budowlanego. Rzeczywiście zgłaszana przez przemysł gotowość do realizacji zamówień zaczyna się wydłużać, ponieważ zamówienia są, a przemysł przestawia się na tory wzmożonych zamówień. Plus dodatkowo dochodzi to, z czego wszyscy zdajemy sobie sprawę. Chodzi o problemy na rynku pracy, jakie dzisiaj są w Polsce. Proces inwestycyjny się rozpędza. Jestem przekonana, że kiedy spotkamy się w pierwszym kwartale przyszłego roku, będziemy mieli do przekazania państwu jeszcze bardziej optymistyczne dane, chociaż jak mówię, pierwsze jaskółki zmiany widzimy już po trzecim kwartale tego roku.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

W kontekście wypowiedzi pani minister, chciałbym zapytać, jak pani wytłumaczy fakt, że jeżeli chodzi np. o wieloletni program budowy dróg, program inwestycyjny, jeszcze rok temu planowane wydatki na rok 2018 wynosiły 27 000 000 tys. zł, a w budżecie mamy kwotę 20 000 000 tys. zł. Jest też o kilka miliardów mniej na realizację wieloletniego programu inwestycyjnego kolejowego. Na dobrą sprawę to nie najlepiej wróży. Widzę tutaj wyraźny zgrzyt pomiędzy tym, co pani mówi o boomie inwestycyjnym, a tym, jaki jest program rządu w tym zakresie, chociażby w zakresie kluczowych inwestycji infrastrukturalnych.

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Powiedziałabym, że pan poseł tak naprawdę uzupełnił moją odpowiedź. Powiedziałam, że największe kontrakty od początku obecnej perspektywy finansowej, czyli od dwóch i pół roku zostały podpisane tak naprawdę wiosną tego roku. Pierwsze fizyczne prace budowlane rozpoczęły się – patrzymy na kalendarz – z opóźnieniem, czyli pomiędzy czerwcem a lipcem. Panie pośle, jeżeli prace budowlane rozpoczynamy w czerwcu tego

roku, a nie jesienią ubiegłego roku, oznacza to, że mamy co najmniej sześcio-, siedmiomiesięczny poślizg. Mamy nadzieję, że oczywiście go nadrobimy. Stąd się bierze obniżenie na przyszły rok. Nie ma sensu w budżecie planować wydatków, o których już dzisiaj wiemy z dużym prawdopodobieństwem, że mogą nie zostać zrealizowane. Jak mówię, będziemy mieć przyspieszenie. Jestem o tym przekonana dlatego, że największe kontrakty zostały podpisane wiosną tego roku, a realne prace budowlane – wiemy, widzimy to po sieci kolejowej, widzimy po sieci drogowej, gdzie inwestycje już są realnie prowadzone – rozpoczęły się na przełomie czerwca i lipca.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Dalsze wypowiedzi pani minister skłaniają do refleksji, czy czasami nie było błędem to, że połączono Ministerstwo Rozwoju z Ministerstwem Finansów ze względu na to, że Ministerstwo Finansów musi dbać o to, żeby utrzymać deficyt w ryzach. Natomiast inwestycje, czyli rozwój skłaniają do tego, żeby dokładać z własnego budżetu. Nawet jeżeli są to projekty unijne, to trzeba dokładać z własnego budżetu. Wtedy deficyt się powiększa. W normalnym rządzie jest tak, że Minister Finansów ogranicza wydatki, natomiast Minister Rozwoju stara się wytworzyć jak najwięcej inwestycji.

Wiemy też, że budżet nie wygląda aż tak wspaniale, jak opowiadał pan minister Morawiecki. Ma on naprawdę wiele słabości. Z jednej strony jest to deficyt dochodzący do 3%, wynoszący trochę poniżej 3%. Ponadto jest bardzo wysokie zadłużenie. Jeżeli chodzi o deficyt, w Unii Europejskiej jesteśmy na czwartym miejscu od końca. Chyba wyprzedzają nas tylko Francja, Hiszpania i Rumunia. Mają większy deficyt niż my. My jesteśmy tutaj outsiderem. Przecież to pan minister Morawiecki mówi o tym, żeby przyspieszyć, żeby dogonić kraje Unii Europejskiej, tymczasem one tym bardziej nam uciekają. Powinniśmy być liderem, tak jak w czasie ośmiu lat, na które państwo tak bardzo narzekacie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, mam nieco odmienne zdanie. Przypomnę tylko, że do roku 2015 byliśmy objęci procedurą nadmiernego deficytu, o ile dobrze pamiętam, od roku 2009. Wskaźniki, o których mówi pan premier Morawiecki, moim zdaniem przedstawiają się wyśmienicie. Szanowni państwo, jeżeli mówimy o kwestiach dotyczących zadłużenia, proszę też zwrócić uwagę na porównanie do PKB. Od 3% bym się martwił, ponieważ jeszcze sporo do 3% brakuje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Ad vocem. To dobrze wygląda, jak porównuje się rzeczy nieporównywalne. Nie można porównywać stanu gospodarki w dobie prosperity w Unii Europejskiej do stanu gospodarki w dobie kryzysu, a wy to porównujecie. Dlatego mówicie o deficycie, procedurze nadmiernego deficytu, itd., ale są to zupełnie inne czasy. Trzeba porównywać rzeczy porównywalne. Zawsze trzeba porównywać się w tym samym czasie. Jeżeli byliśmy w kryzysie i mieliśmy wysoki deficyt, to wszystkie kraje wtedy miały wysoki deficyt, ale wówczas byliśmy liderem, a dzisiaj jesteśmy outsiderem. Trzeba porównywać rzeczy porównywalne. Minister, premier Morawiecki jest specjalistą od podobnych manipulacji. Dlatego tak to wygląda w propagandzie, natomiast w rzeczywistości o budżet trzeba się martwić.

Uważam, że inwestycje infrastrukturalne są zagrożone właśnie ze względu na to, że zarówno władza prorozwojowa, jak i fiskalna są skupione w jednym ręku. Niestety są to sprzeczne interesy. Rozwój i ściskanie, dbanie o stan finansów są w sprzeczności. Jest to podstawowa wada. Jeżeli zastanawiacie się państwo nad reformą rządu, myślę, że jednak dobrze byłoby rozdzielić owo ministerstwo, dlatego że sprzyjałoby to przynaj-

mniej inwestycjom, chyba, że rzeczywiście ruszycie inwestycje, jak Adamczyk przestanie być ministrem infrastruktury, ale w to nie wierzę. Będziecie musieli realizować jeden albo drugi program.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pan poseł przedstawił pana premiera jako „doktora Jakyll i mister Hyde". Bardzo proszę, pan poseł Murdzek.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Panie przewodniczący, mam ogromną prośbę, żebyśmy nie robili wielkiej polityki łącznie ze zmianami personalnymi w rządzie na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju. Mamy przedstawione konkretne propozycje i trzymajmy się tego. Jak zaczniemy dyskutować o praprzyczynach opóźnień i kilku innych aspektach, to wrócimy do wielu dyskusji, które już toczyliśmy przy różnych okazjach, szczególnie na sali plenarnej. W związku z tym skupmy się na materii dzisiejszego posiedzenia.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Nie będę ukrywał, że rzadko mi się zdarza, żeby ograniczać wypowiedzi posłów. Bardzo proszę, pan poseł Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie pośle, jeżeli chcemy mówić tak, jak powinniśmy mówić na forum Komisji Gospodarki i Rozwoju, czyli o konkretach, to pani minister da nam odpowiedź na piśmie za kilka dni. Musimy natomiast zwracać uwagę na tendencje. Wyraźnie widać, że... Chcielibyśmy znać konkretne inwestycje, na co konkretnie, na jakie inwestycje są potrzebne pieniądze w Polskim Funduszu Rozwoju. Od tego zaczęliśmy. Pani minister wchodzi jednak na coraz bardziej ogólne tematy. Dlatego dochodzimy do takich, a nie innych spostrzeżeń. Wypowiedzi pani minister skłaniają nas do takich refleksji. Nie jest tak, że nie chcemy rozmawiać, tylko chcemy ograniczyć się do konkretnych inwestycji. To najbardziej nas interesuje, ale to dostaniemy dopiero za kilka dni albo tygodni.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MR Jadwiga Emilewicz:

Oczywiście z przyjemnością wezmę udział w dyskusji dotyczącej struktury i systemu oraz zakresu organizacji centrum administracyjnego rządu. Z przyjemnością. Bardzo dziękuję za uwagi dotyczące tego, jak powinien wyglądać dobrze umeblowany rząd. Myślę, że Platforma Obywatelska miała czas, żeby go dobrze meblować. Być może będzie go jeszcze kiedyś miała – zobaczymy – kiedy będzie się cieszyła takim poparciem, jakim obecnie cieszy się koalicja rządząca.

Jeżeli chodzi o dylemat rozwojowo-finansowy, myślę, że takiego dylematu absolutnie nie ma. Nie jest to jedyny model organizacji, jaki obowiązuje na świecie. Myślę, że akurat w przypadku stanu finansów państwa oraz z drugiej strony zaproponowanych ułatwień dla działalności gospodarczej w Polsce, synergia raczej sprzyja niż przeszkadza w realizacji Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

Jeżeli natomiast chodzi o deficyt, to już wdawaliśmy się w dyskusje doktrynalne, co to jest deficyt i jak go należy mierzyć, co jest deficytem finansów publicznych, a co jest długiem. Rzeczywiście dyskutowaliśmy nad tym w ciągu ostatnich tygodni. Myślę, że jednak warto powiedzieć o tym, że deficyt jest najniższy od 1992 roku, a stan gospodarki w Polsce jest przedmiotem szerokich studiów krajów tzw. Starej Europy. Wiele osób po prostu realnie nam go zazdrości. Jeżeli chodzi o agencje ratingowe, na które państwo powoływaliście się, kiedy zaczynaliśmy w listopadzie, grudniu 2015 roku, a które były państwa fetyszem, jeżeli chodzi o państwa recenzje naszej działalności, dzisiaj jakoś nie często słyszę, żeby panie posłanki i panowie posłowie powoływali się na nie. Możemy się przerzucać. Też mam ich kilka, chociażby ostatni ranking Heritage dotyczący swobody prowadzenia działalności gospodarczej, w którym podnieśliśmy się o dwa miejsca w stosunku do ubiegłego roku. Myślę, że w kilku obszarach możemy się wymieniać rankingami.

Jeżeli zaś chodzi o inwestycje, przypominam, że największe są inwestycje drogowe i kolejowe. Nie leżą one w obszarze Ministerstwa Rozwoju. A zatem to nie minister finansów, będąc jednocześnie w kapeluszu ministra rozwoju, przykręca lub pomniejsza owe inwestycje. Nie jest to pole jego odpowiedzialności. Rolą ministra rozwoju jest tworzenie przede wszystkim warunków legislacyjnych dla tego, żeby rozwój rzeczywiście był odczuwalny w kieszeni i stanie życia każdego Polaka. Rzeczywiście się to dzieje. Przypomnę o Konstytucji Biznesu, o 100 zmianach dla firm, o poszczególnych zmianach legislacyjnych dedykowanych małym i średnim przedsiębiorstwom. Wszystkie te zmiany zostały przygotowane przez Ministerstwo Rozwoju.

Przed nami na horyzoncie – pozwala mi to optymistycznie patrzeć na kolejny rok – jest tak ogromne przedsięwzięcie infrastrukturalne jak Centralny Port Komunikacyjny. Właściwe akty prawne pozwalające na szybką realizację owej inwestycji w tej chwili są przedmiotem prac Rady Ministrów. Myślę, że przyjęcie specjalnej ustawy dedykowanej Centralnemu Portowi Komunikacyjnemu również znakomicie ułatwi procesy inwestycyjne.

Jak mówiłam, jeżeli chodzi o konkretne inwestycje, oczywiście w tej chwili nie pamiętam ich z głowy, żeby je państwu przypomnieć. Warto wspomnieć tylko o PKO S.A. i zakupie aktywów sektora bankowego, o Ferrum, czyli sektorze stalowym, o Cegielskim. Są to największe wolumenowo inwestycje zrealizowane przez Polski Fundusz Rozwoju w ubiegłym roku. Szeroką listę zgodnie ze zobowiązaniem dostarczę wszystkim członkom Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Pani minister, żeby nie przedłużać, jesteśmy umówieni. Ministerstwo przygotuje na piśmie szczegółową informację dotyczącą inwestycji w ramach funduszu.

Nie mamy koreferenta. Nie zdążyliśmy. W związku z tym przypominam, że pani minister zwróciła się do Komisji, żebyśmy pozytywnie zaopiniowali projekt zmiany budżetu na 2017 r. w części 20 – Gospodarka. Jeżeli nikt nie zgłosi sprzeciwu, nie będziemy głosować. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Pani minister, w związku z tym Komisja podjęła decyzję o pozytywnym zaopiniowaniu projektu zmiany budżetu na 2017 r.

Zdaje się, że pan przewodniczący załatwił nam posła sprawozdawcę. Długo musiał pan przekonywać, ale czy w końcu się udało czy nie? Czy ktoś z pań i panów posłów zgodziłby się przedstawić sprawozdanie z dzisiejszego posiedzenia Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych? Posiedzenie Komisji jest jutro o godz. 12.00. Musimy dzisiaj to przegłosować, przyjąć. Największa reprezentacja powinna kogoś wskazać, panie przewodniczący.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, gdyby wcześniej była taka informacja, że trzeba kogoś wskazać, to zapewne byśmy wskazali jak zawsze.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze. Dwie minuty przerwy na ustalenie posła sprawozdawcy. Bardzo proszę.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Zgłaszam kandydaturę pana posła Babinetza.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Nie ma sprzeciwu? Nie widzę. A więc mamy wybranego posła sprawozdawcę. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju. Dziękuję bardzo.